

O Ukraińcach w Polsce i wojnie w Ukrainie

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2024



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

We wrześniowym badaniu¹ zapytaliśmy Polaków z jednej strony o ich stosunek do przyjmowania uchodźców z Ukrainy, a z drugiej – do odsyłania ukraińskich mężczyzn w wieku poborowym do ich ojczyzny. W związku z dynamicznym rozwojem sytuacji na froncie poprosiliśmy też respondentów o ocenę głośnej ofensywy Ukraińców na terytorium Federacji Rosyjskiej, a także powróciliśmy do kilku dawno niestawianych pytań dotyczących przebiegu konfliktu – odpowiedzi pokazują, jak zmieniły się opinie Polaków na te tematy.

UKRAIŃCY W POLSCE

Już tylko nieco ponad połowa Polaków (53% wobec 54% w czerwcu) popiera przyjmowanie ukraińskich uchodźców przez nasz kraj, co stanowi najniższy wynik od rosyjskiej inwazji z lutego 2022 roku. Wkrótce po wybuchu wojny odsetek ten był znacznie wyższy (w marcu 2022 roku wynosił 94% i przez kolejny rok utrzymywał się zwykle w okolicach 80%), ale wiosną 2023 roku – na fali doniesień o tzw. kryzysie zbożowym – zaczął spadać i z krótkimi przerwami spada do dziś. Rośnie za to udział przeciwników przyjmowania uchodźców z Ukrainy, który obecnie wynosi już 40% (w marcu 2022 roku wynosił 3%).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (413) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

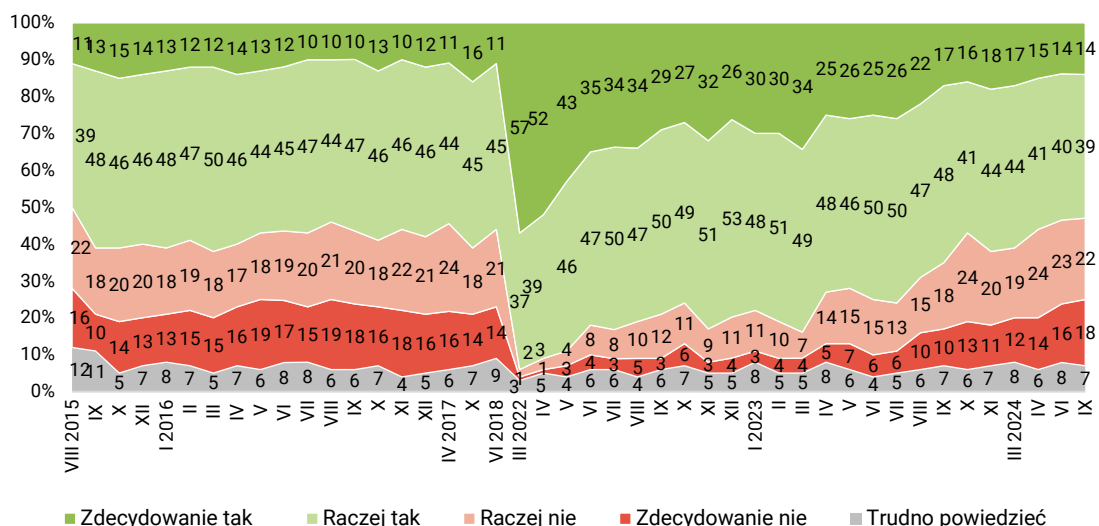
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 12 do 22 września 2024 roku na próbie liczącej 941 osób (w tym: 64,2% metodą CAPI, 23,0% – CATI i 12,9% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Podobnie jak w wielu poprzednich pomiarach, poparcie dla przyjmowania ukraińskich uchodźców rządziem deklarują kobiety (47% wobec 60% mężczyzn), młodszy badani (45% w najmłodszej grupie wobec 58% wśród respondentów w przedziale wiekowym 55–64 lata), osoby mieszkające na wsi (44% wobec 74% w największych miastach), słabiej wykształcone (34% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 72% – z wyższym) oraz o niższych dochodach *per capita* w swoim gospodarstwie domowym (33% wśród ankietowanych o najniższych dochodach wobec 84% wśród badanych o najwyższych). W obecnym pomiarze przyjmowanie uchodźców wyraźnie rządziem popierają też prawicowcy (53%) niż lewicowcy (68%) – zob. tabelę aneksową 1. Duże różnice występują pomiędzy elektoratami – najbardziej przychylni przyjmowaniu Ukraińców są wyborcy koalicji rządzącej – Koalicji Obywatelskiej, Lewicy i Trzeciej Drogi – natomiast bardziej podzieleni w tej kwestii są zwolennicy partii opozycyjnych – Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji Wolność i Niepodległość.

TABELA 1

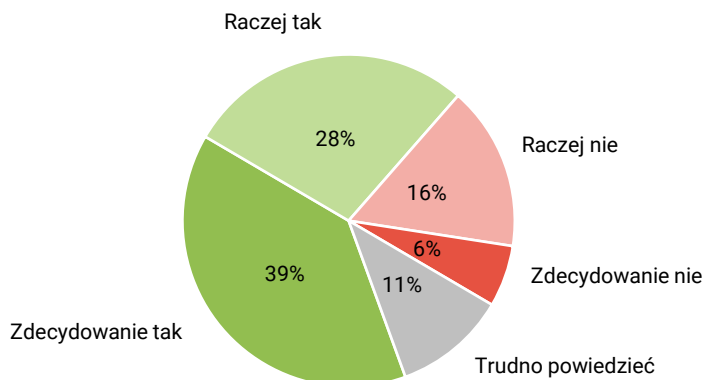
Potencjalne elektoraty partyjne	Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Lewica*	81	18	1
Trzecia Droga	72	27	1
Koalicja Obywatelska	71	25	4
Konfederacja Wolność i Niepodległość	52	45	3
Prawo i Sprawiedliwość	49	42	9

* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

W obliczu trudnej sytuacji Ukrainy na froncie, związanej m.in. z niedostateczną liczbą żołnierzy, w polskiej debacie publicznej powraca co jakiś czas pomysł odsyłania do ojczyzny przebywających w Polsce ukraińskich mężczyzn w wieku poborowym. Jak się okazuje, pomysł ten popiera aż dwie trzecie Polaków (67%), a przeciwna mu jest tylko nieco ponad jedna piąta badanych (22%).

CBOS

RYS. 2. Jak Pan(i) sądzi, czy polskie władze powinny odsyłać na Ukrainę mężczyzn, obywateli Ukrainy w wieku poborowym?



Odsyłanie Ukraińców w wieku poborowym na Ukrainę częściej popierają badani mieszkający w mniejszych miejscowościach, zwłaszcza w małych miastach liczących do 20 tysięcy mieszkańców (80% wobec 54% w największych aglomeracjach), osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (80%), bezrobotni (85%), rolnicy (82%) oraz pracownicy usług (79%) – zob. tabelę aneksową 2. Spośród elektoratów jedynie wyborcy Lewicy są w większości przeciwni temu rozwiązaniu. W pozostałych elektoratach wyraźna większość badanych je popiera, a najwyższy udział takich głosów notujemy w grupie kojarzonych z antyukraińskimi sentymentami zwolenników Konfederacji Wolność i Niepodległość.

TABELA 2

Potencjalne elektoraty partyjne	Jak Pan(i) sądzi, czy polskie władze powinny odsyłać na Ukrainę mężczyzn, obywateli Ukrainy w wieku poborowym?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Konfederacja Wolność i Niepodległość	77	19	4
Trzecia Droga	72	17	11
Prawo i Sprawiedliwość	70	25	5
Koalicja Obywatelska	63	24	13
Lewica*	41	58	1

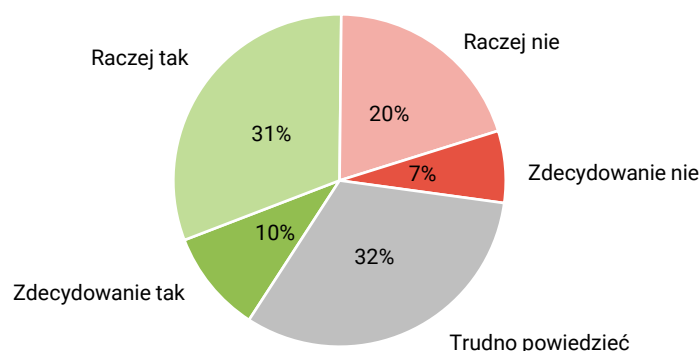
* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

OPINIE O PRZEBIEGU WOJNY

W sierpniu br. armia Ukrainy rozpoczęła niespodziewaną ofensywę na obwód kurski w Rosji, zajmując w krótkim czasie ponad 1000 km² terytorium Federacji Rosyjskiej. Ten zaskakujący manewr miał przyczynić się m.in. do osłabienia zdolności Rosjan do zaopatrzenia swojej armii, odciągnięcia części ich oddziałów od rejonu głównych walk i do podkopania ich morale. Wielu ekspertów wskazywało jednak na istotne wady tego posunięcia, takie jak rozciągnięcie linii frontu czy ryzyko eskalacji konfliktu. Która z tych perspektyw przeważa w polskim społeczeństwie? Jak się okazuje, opinie Polaków w tej kwestii są dość podzielone, dominuje jednak przekonanie, że w dłuższej perspektywie ofensywa kurska okaże się dla Ukrainy korzystna (41%). Drugim najczęstszym wskazaniem była odpowiedź „Trudno powiedzieć” (32%), a dopiero trzecim – krytyczna ocena manewru (27%).

CBOS

RYS. 3. W sierpniu ukraińska armia w ramach akcji odwetowej zajęła część terytoriów Rosji w obwodzie kurskim. Jak Pan(i) sądzi, czy to posunięcie w dłuższej perspektywie będzie dla Ukrainy korzystne czy też nie?



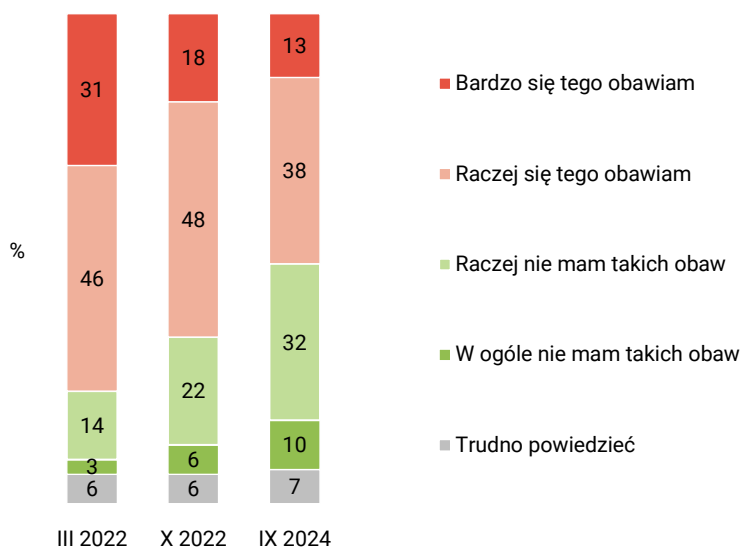
Pozytywne oceny ofensywy kurskiej były wyraźnie częstsze wśród mężczyzn (48% wobec 35% wśród kobiet), mieszkańców większych miast (52% w największych miastach wobec 35% – w najmniejszych), wśród osób lepiej wykształconych (50% wśród badanych z wykształceniem wyższym wobec 22% w grupie respondentów z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), dysponujących wyższymi dochodami *per capita* w gospodarstwie domowym (57% w grupie o najwyższych dochodach wobec 27% wśród badanych z najniższymi dochodami) oraz posiadających sprecyzowane, lewicowe bądź prawicowe poglądy polityczne (49% na lewicy i 47% na prawicy wobec 20% wśród osób o niesprecyzowanych poglądach) – zob. tabelę aneksową 3.

Niektórzy komentatorzy zwracali uwagę, że ofensywa kurska i zajęcie przez Ukraińców części terytorium Rosji stanowi przekroczenie kolejnej „czerwonej linii”, która mogłaby skłonić Moskwę do użycia broni atomowej. Sam Kreml wprowadził zresztą niedawno zmiany w swojej doktrynie nuklearnej, które miałyby czynić taki atak bardziej prawdopodobnym. Co o tym zagrożeniu sądzą Polacy? Z naszego badania wynika, że mniej więcej połowa z nich (51%) obawia się, że Rosja mogłaby rzeczywiście użyć broni jądrowej przeciwko Ukrainie. Warto przy tym zauważyć, że poziom tych obaw

systematycznie spada. Kiedy Władimir Putin mówił o użyciu broni atomowej na początku wojny w Ukrainie, jego groźby były traktowane znacznie bardziej poważnie – ich spełnienia obawiała się zdecydowana większość polskiego społeczeństwa (77%). Już pół roku później poziom tych obaw wyraźnie spadł (do 66%), a obecnie obniżył się jeszcze o kilkanaście punktów procentowych.

CBOS

RYS. 4. Czy obawia się Pan(i), że Rosja może użyć broni jądrowej wobec Ukrainy czy też nie ma Pan(i) takich obaw?



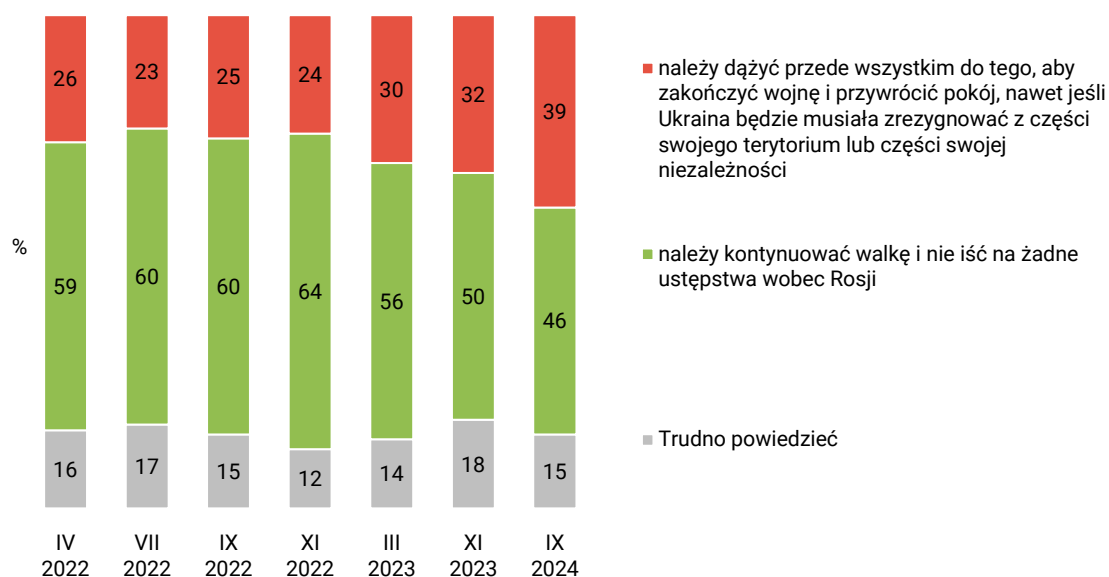
Co ciekawe, użycia broni nuklearnej przez Rosję znacznie częściej obawiają się kobiety (63% wobec 37% wśród mężczyzn – to aż 26 punktów procentowych różnicy) – podobne wyniki uzyskaliśmy zresztą w poprzednim badaniu², co wskazuje na stałą, bardzo wyraźną różnicę w percepcji tego zagrożenia między płciami. Poza tym ataku nuklearnego na Ukrainę częściej obawiają się starsi badani (66% wśród najstarszych wobec 31% w grupie wiekowej 25–34 lata), mieszkańcy mniejszych i średnich miejscowości (52% na wsi czy 59% w miastach od 20 do 100 tysięcy mieszkańców wobec 34% w największych miastach), osoby gorzej wykształcone (61% wśród badanych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 39% w grupie z wykształceniem wyższym) i gorzej sytuowane (71% wśród osób oceniających swoje warunki materialne jako złe wobec 45% wśród oceniających je jako dobre) – zob. tabelę aneksową 4.

² Komunikat CBOS „Polacy o wojnie na Ukrainie i zagrożeniu bronią jądrową”, październik 2022 (oprac. J. Scovil).

Na różnych etapach wojny wśród Polaków dominowało zawsze przekonanie, że Ukraińcy (przy wsparciu Zachodu) powinni wciąż walczyć i nie iść na żadne ustępstwa wobec Rosji. W najnowszym pomiarze tendencja ta utrzymała się, jednak odsetek badanych popierających kontynuowanie walki jest najniższy z dotychczas odnotowywanych (46%), a udział głosów przeciwnych, opowiadających się za przywróceniem pokoju nawet za cenę ustępstw terytorialnych bądź politycznych ze strony Ukrainy, jeszcze nigdy nie był tak wysoki (39%).

CBOS

RYS. 5. Czy, Pana(i) zdaniem:



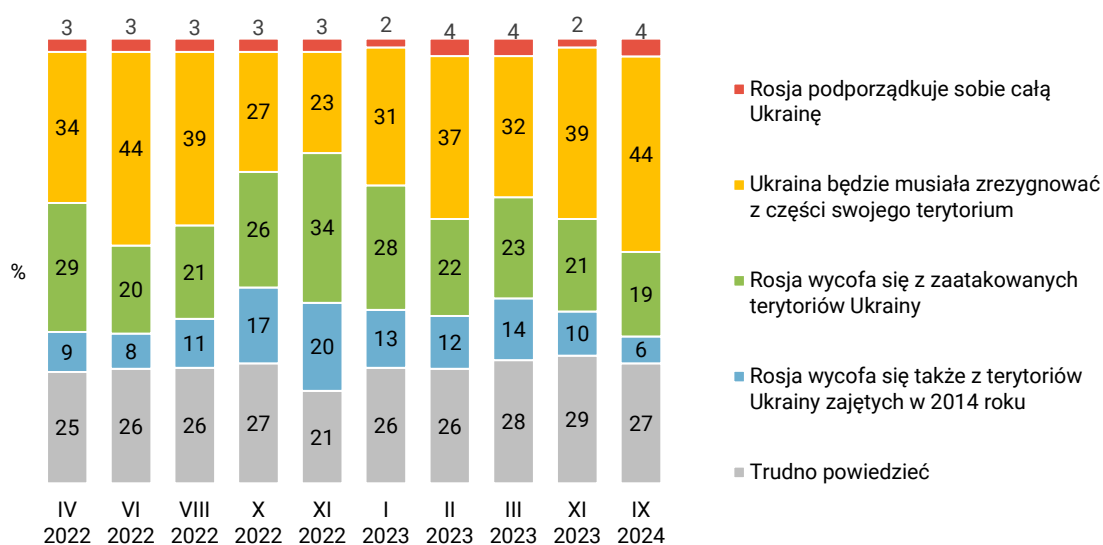
O tym, że walkę należy kontynuować bez żadnych ustępstw, częściej przekonani są mężczyźni (52% wobec 41% kobiet), mieszkańcy największych miast (71% wobec 35% w najmniejszych miastach), osoby lepiej wykształcone (51% w grupie badanych z wykształceniem wyższym wobec 35% wśród tych z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), respondenci o wyższych dochodach *per capita* w gospodarstwie domowym (71% osób o najwyższych dochodach wobec 30% wśród tych o najniższych) oraz wyznający poglądy lewicowe (56% wobec 47% na prawicy czy 27% wśród osób o niesprecyzowanych poglądach politycznych) – zob. tabelę aneksową 5.

Badanych zapytaliśmy również o ich przewidywania dotyczące zakończenia wojny – już po raz dziesiąty od jej wybuchu. Prognozy respondentów na różnych etapach konfliktu ulegały wyraźnym wahaniom związanym z bieżącymi doniesieniami na temat sytuacji na froncie, tak że względnie stabilne pozostawały tylko odsetki osób uważających, że Rosja zajmie całą Ukrainę (zawsze bardzo niskie) oraz badanych, którzy nie mieli na ten temat zdania (około jednej czwartej respondentów we wszystkich pomiarach). W większości badań dominowało przekonanie, że Ukraina będzie musiała zrezygnować z części swojego terytorium, choć zdarzały się okresy optymizmu (zwłaszcza pod koniec 2022 roku), kiedy to przeważał pogląd, że Rosja wycofa się z zaatakowanych terytoriów Ukrainy, a odsetek największych optymistów – zakładających, że Rosja wycofa się nawet z Krymu – wyraźnie rósł.

Na tle wszystkich poprzednich pomiarów obecne wyniki wskazują na pesymistyczne nastroje w polskim społeczeństwie. Przekonanie, że Ukraina będzie musiała zrezygnować z części swojego terytorium, wyraźnie dominuje (44%), a odsetki głosów optymistycznych, zakładających wycofanie Rosjan z terytoriów zajętych od 2022 czy od 2014 roku jeszcze nigdy nie były tak niskie (odpowiednio 19% i 6%). Ponadto 4% badanych zakłada, że Rosja podporządkuje sobie całą Ukrainę, a 27% wybrało odpowiedź „Trudno powiedzieć”. Wyniki te sugerują, że na opinie Polaków w większym stopniu oddziaływały doniesienia o pogarszającej się od wielu tygodni sytuacji na głównych odcinkach frontu, niż triumfalne relacje z ofensywy kurskiej.

CBOS

RYS. 6. Jak Pan(i) sądzi, jak zakończy się wojna?



Można przy tym przypuszczać, że gdyby nie ofensywa kurska, nastroje byłyby jeszcze gorsze – analiza krzyżowa pokazuje, że wśród osób pozytywnie oceniających natarcie Ukraińców na terytorium Federacji Rosyjskiej optymistyczne przewidywania dotyczące zakończenia wojny są znacznie częstsze.

TABELA 3

W sierpniu ukraińska armia w ramach akcji odwetowej zajęła część terytoriów Rosji w obwodzie kurskim. Jak Pan(i) sądzi, czy to posunięcie w dłuższej perspektywie będzie dla Ukrainy korzystne czy też nie?	Jak Pan(i) sądzi, jak zakończy się wojna?				
	Rosja podporządkuje sobie całą Ukrainę	Ukraina będzie musiała zrezygnować z części swojego terytorium	Rosja wycofa się z zaatakowanych terytoriów Ukrainy	Rosja wycofa się także z terytoriów Ukrainy zajętych w 2014 roku	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Zdecydowanie tak	3	32	29	22	14
Raczej tak	1	47	28	7	17
Raczej nie	6	57	17	4	16
Zdecydowanie nie	17	54	5	7	17
Trudno powiedzieć	2	32	11	4	51

Z kolei dominujące wśród ogółu badanych przekonanie, że wojna zakończy się pewnymi ustępstwami terytorialnymi ze strony Ukrainy, jest wyraźnie częstsze wśród młodszych respondentów (64% w najmłodszej grupie wobec 34% – w najstarszej) oraz ankietowanych lepiej wykształconych (58% wśród osób z wykształceniem wyższym wobec 31% w grupie z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym) – zob. tabelę aneksową 6.



Polacy wyraźnie częściej popierają obecnie odsyłanie Ukraińców w wieku poborowym do Ukrainy, niż przyjmowanie kolejnych ukraińskich uchodźców. Opinie badanych na temat niedawnej ofensywy kurskiej, w której Ukraińcy zajęli fragment terytorium Federacji Rosyjskiej, są podzielone, choć dominują oceny pozytywne. Mniej więcej połowa Polaków obawia się, że Rosja mogłaby teraz wykorzystać broń nuklearną przeciwko Ukrainie, choć poziom tych obaw od wybuchu wojny systematycznie spada.

Wciąż dominuje przekonanie, że Ukraińcy powinni kontynuować swoją walkę, nie godząc się na żadne ustępstwa wobec Rosji, ale udział takich głosów wyraźnie się obniża i jest obecnie najniższy od wybuchu konfliktu. Pomimo względnie pozytywnych ocen ofensywy kurskiej, przewidywania co do zakończenia wojny są obecnie dość pesymistyczne – przeważa pogląd, że Ukraińcy będą musieli ostatecznie zrezygnować z części swojego terytorium.

Opracował

Jonathan Scovil